

# SŁOWO

## PRZEDSTAWICIELSTWA

WILNO. Wtorek 25 lutego 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Ad. Mickiewicza 4 otwarta od 9 do 4. Telefony: Redakcji 17-82, administracji 228 druk. 262

- BARANOWICZE — ul. Sceptyckiego — A. Łaszuk.
- BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
- BRAŚLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
- DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
- DUKSZTY — Bufet Kolejowy.
- GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
- GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Szwarczyński.
- WIENIEC — sklep tytoniowy S. Zwierzynski.
- KŁECK — sklep „Jedność”.
- LIDA — ul. Suwalska 13, S. Mateski.
- MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwiskiego.
- NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
- N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nnucz.
- PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
- POSTAWY — Księgarnia Polskiej Młociery Szkolnej.
- SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12.
- STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
- WILEKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.
- WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
- WÓLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa niszczona ryczałtem. Redakcja reklam nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetry jednozpaltowy na stronie 2-ej i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. Wznośniki świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmienione dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

# Tylko po trzy nastoletniach...

W strojnym w jedwabie, peruki i krew dramacie „Paweł I-szy” znakomito tego pisarza Dymitra Mereżkowskiego lilijowa płama oddziela się jedna postać jest to pater jezuitki, którego laską odsuwa cesarz od siebie, który ciągle ma coś do powiedzenia, którego nie zrażają drwiny i poniewierka, który jest wytrwały, wścibski, intrygancki, usłużny a przedewszystkiem pochlebca. I jakże mały i nędzny wydawał się rosyjskiemu dramaturgowi ten lilijowy ksiądz katolicki zarzucony nad Niem, gdzie ściągali do katolicyzmu okrychy z obfitego stanu wielkiego, choć rego cesarza. Jakże wielka, tajemnicza, potężna wydawała mu się Rosja z tym obfitym Pawłem jako celem, jakże nędzną wydaje mu się rola tego księdza, który zdaniem Mereżkowskiego nie o Bogu, lecz o kościele myśli. Pamiętam małą skurczoną figurkę samego Mereżkowskiego, jego oczy, z których żarzy się raczej nie mistycyzm, lecz wesołość, może jakaś mistyczna wesołość, jak w swoim mieszkaniu w 16 arrondissement Paryża na ul. pułk. Bonnet, już w kilka lat po tryumfie bolszewizmu w Rosji mówił mi, grzecznie, uprzejmie, jako katolikowi, któremu trzeba prawdę mówić, że Kościół katolicki to przedewszystkiem żelazna, silna wspaniała organizacja, — organizacja, ożywił się, z którą nie na świecie równać się nie może, natomiast Cerkiew, szepotał wielki pisarz, Cerkiew prawosławna to przedewszystkiem duch, duch wielki. Wynikało z tego, że katolicyzm to w całej krasie, prawosławie jest to tylko poglądy kierowały Mereżkowskim w jego wspaniałej twórczości. I także po gładzi łamają się dzisiaj jak rusztowanie drewniane pod naporem huraganu, pod wrażliwością strasznej, ohydnej, szatańskiej deklaracji hierarchów Cerkwi prawosławnej.

Wspominać jak pachniał dym, gdy się z chaty, gdzie pieczono chleb dobytek i kładi na śnieg. Można było patrzeć na małą ocalałą z pijanego buntu ikonkę i modlić się do niej. Można było mówić o „duchu”, tak, jak mnie mówił o tem Mereżkowski. Tych pięciu kapłanów doszło do władzy przy pomocy bolszewików. To bolszewicy pomogli im do zajęcia tych godności. — Dobrze. Ale przecież tylko pomogli. Przecież ci ludzie mają święceni kapłańskie, przecież jest ich pięciu. Liberalizm mego umysłu jest ogromny, a historia nas uczy, że nie ma takiej podłości i takiej zbrodni, która by nie wynikała z pewnej sytuacji. Gdyby metropolita Sergiusz odpowiedział: „jestem patriotą swego nieszczęśliwego kraju i mimo wszystko nie przyjmę i nie potrzębię pomocy od Papieża, który jest dla mnie inowiercą”. — nie napisalibyśmy tego artykułu. Lecz kiedy kłamię, kiedy osłania swoich ciemiężczyli, kiedy

dy liże się jak pies u ich butów, kiedy znajduje słowa dla potępienia tylko własnego duchowieństwa i własnych wiernych, — to żaden liberalizm u nikogo nie wytrzyma. Nie widzimy aby deklaracja Sergiusza wynikała z obrabowanej dumy patrijotycznej, która czyta deklarację w całości, widzi, że o to ją posądzić nie można, że działał tylko strach i chęć pochlebstwa. Otóż kapłaństwo nie jest zawodem, w którym można pracować bez bohaterstwa. Kto szanuje kapłana, ten musi wymagać w pewnych sytuacjach by był bohaterem. I takimi bohaterami byli jednak księża katolicy w Bolszewii — prawie wszyscy i słyszeliśmy o 80 kapłanach prawosławnych, którzy przyjęli śmierć męczeńską.

Jestem daleki, aby się pastwić nad bólem ludzi i tak już zbolanych. Bardzo wierzę, że dla każdego Rosjanina — emigranta — deklaracja Sergiusza jest prawdziwą tragedją. Nie chcę już nie dodawać do tego co powiedziałem na

Wielki krytykują swoją własną Cerkiew, swoich popów i swoje owieczki. Tak twierdzą, że Cerkiew zamykają się na skutek żądań samych wiernych. Na pytanie, czy wolno w S.S.S.R. prowadzić propagandę religijną? — odpowiedź ich brzmi: „Duchownym nie wzbrania się odprawianie nabożeństw i wygłaszanie kazań, tylko niestety my sami nie bardzo jesteśmy staranni. (Tolko k sozhalenju my sami podczas nie osobien no usierdstwujem w etom) Wreszcie metropolita powiada: „nieszczęściem Cerkwi jest, że w przeszłości zbyt się ona zrosła z ustrojem monarchicznym”. Na pytanie w sprawie szkół dla duchowieństwa, metropolita odpowiada, że w Moskwie jest akademija u „obnowy liencew” (jeszcze bardziej bolszewicka organizacja Cerkwi, niż ta, na czele której stoi nieporównany Sergiusz) ale w jego Cerkwi takiej akademiji nie ma (dawniej był cały szereg), ale to z tego względu, że Cerkiew nie ma na to środków materialnych. W innym

## Z ZA KORDONÓW

**Zdenerwowanie w Mińsku**  
**Z powodu otwarcia Instytutu Wschodniego w Wilnie**

Z Mińska donoszą, że głośnym echem odbiło się tam otwarcie Wilnie Instytutu Badawczo-Naukowego Europy Wschodniej. Prasa mińska atakuje ostro Polskę posiadającą wręcz ją o imperialistyczne zamiary, czego jeśmym z licznych dowodów ma być rzekomo otwarcie tego Instytutu. Mińska „Zwiedza” łączy propositu otwarcie Instytutu z przyjazdem Strandmanna do Warszawy jako wspólne objawy wyjątkowej aktywności polityki polskiej na wschodzie Europy. W dalszym ciągu prasa mińska dopatruje się we wszystkich antysowieckiej akcji i rzekomych wielkich przygotowań do zbrojnej interwencji przeciwko SSSR.

## Nowa ustawa wojskowa w Litwie

Z Kowna donoszą: Jak wiadomo pobór rekrutów w Litwie reguluje ustawa rosyjska i szereg zmian i uzupełnień tej ustawy, poczynionych przez rząd litewski. W związku z tem, na podstawie art. 13 konwencji Kłajpedzkiej obywatele kłajpedzcy uważani są za podlegających służbie wojskowej.

Gabinet Ministrów opracowuje obecnie całkiem nową ustawę o poborze rekrutów. Nowa ustawa będzie się rozciągała na cały kraj. Z chwilą jej wydania zostanie unie ważniona ustawa rosyjska.

Projekt nowej ustawy przewiduje między in. szereg ulg dla rekrutów. Np. dotąd dla uzyskania zwolnienia od służby wojskowej jedynacy w rodzinie musieli stawać do poboru trzykrotnie; według nowej ustawy, jedynacy uzyskują zwolnienie od razu. Następnie, jak dotąd, jedynacy byli obowiązani udowodnić, iż utrzymują swą rodzinę według nowej ustawy zaświadczenia takie nie będą potrzebne i t. d.

## Z prasy kowieńskiej

**Zjazd ludowców**

„Lit. Żinios” pisze w związku ze zjazdem partii ludowców: „Zakusy opozycji, nad którymi ciągle jeszcze rozwodzi się prasa rządowa, pozostały jak to było do przewidzenia, niezrealizowane. Partie żyją. Co prawda, trudno jeszcze powiedzieć, w jakim stopniu zostały osłabione i ile na tem zyskali narodowcy, czy też odwrotnie. Dowiemy się o tem w miarę postępu pracy. Demagogia, która była zawsze szeroko uprawiana, zachwiała się, lecz nie osłabła.

„Zjazd ludowców, który się odbędzie za parę dni, przyniesie również coś nowego. Być może tych, którzy po nim zbył wle sobie obietnicę, spotka zawód. Nie sądzimy, aby na tym zjeździe znalazło się miejsce dla praktykowanej przez innych demagogii, jak nie sądzimy również, aby zaszły jakieś niezwykle wypadki. Związek ludowców nie czyni eksperymentów ani ze społeczeństwem, ani z państwem; posiada on wyraźną linię państwowo narodową, posiada wyraźnie zakreślony program we wszystkich kwestiach dotyczących ustroju państwa i państwa i jest wolny od wszelkich niespodzianek. Najważniejszym zadaniem zjazdu będą mimo to kwestie przeważnie organizacyjne, a nie polityczne.”

## UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE

**BEZ BADANIA LEKARSKIEGO**  
**w P. K. O.**

Korzystne warunki, udział w zyskach, podwójna wypłata w razie śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku, wypłata złotych w złocie, składki miesięczne począwszy od 3 złotych.

Zgłoszenia przyjmują i informację udzielają: Oddział P. K. O. w Wilnie (ul. Mickiewicza 7), wszystkie urzędy pocztowe oraz upoważnieni zastępcy.

## Unieważnienie wyborów do Sejmu w okręgu Lida

**Protest przeciwko wyborom do Senatu w województwie wileńskim oddalono**

WARSZAWA, 24. II. (tel. wł. Słowa). Sąd Najwyższy na dzisiejszej sesji Izby do spraw wyborczych rozpatrywał kilka protestów przeciwko wyborom do Sejmu i Senatu. Protest przeciwko wyborom do Sejmu w Województwie Białostockim i przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu Białostockim oddalono.

Protest przeciwko wyborom w okręgu Clechanów pozostawiono bez rozpoznania.

W sprawie protestu przed wyborom do Sejmu w okręgu wileńskim Sąd Najwyższy decyzji nie wydał nakazując przeprowadzenie badania świadków. Protest przeciwko wyborom do Senatu w województwie wileńskim oddalono.

Protest do Sejmu w okręgu nr 62 (Lida) Sąd Najwyższy uznał za uzasadniony i postanowił wybory unieważnić. Wobec tej decyzji mandaty tracą postawie Kazimierz Okulcz (BB), Władysław Kamiński (BB), Jan Stęczyński (BB), Józef Łojko (BB), Jan Stankiewicz (białorusin bez przynależności klubowej), Flegant Wołynek (białorusin robotniczo-włościański klub) i Hipolit Haralewicz (Ch. D.).

## Wynik dodatkowych wyborów do Sejmu w okręgu Stopnica—Pińczów—Sandomierz

BUSK, 24. II. Pat. W zarządzonych wczoraj w Stopnicy, Pińczowie i Sandomierzu wyborach uzupełniających do Sejmu wyniki według dotychczasowych danych są następujące: lista Nr 2 (PPS) otrzymała 14,408, lista Nr 3 (Wyzw.)—20,778, lista Nr 10 (Str. Chł.)—34,864, lista Nr 18 (Bł. mniejsz.)—1,907, lista Nr 24 (Nar.)—15,537, lista Nr 25 (Ch. D. i Piast)—14,238. Wobec tego rozdział mandatów będzie prawdopodobnie następujący: lista Nr 2—1 mandat, Nr 3—1 mandat, Nr 10—2 mandaty Nr 24—1 mandat.

## Chautemps w roli szefa rządu

**Optymizm szefa rządu**

PARYŻ, 24. II. Pat. Na łamach „Quotidien” Chautemps oświadczył: Rząd nasz nie jest rządem kartelowym, nie było bowiem uprzedniego porozumienia pomiędzy partiami lewicowymi! Pragnąłby utworzyć rząd, który mógłby połączyć wszystkie głosy republikańskie. Jeżeli gabinet lewicowy utworzony z elementów, wśród których przeważają czynniki radykalne i na podstawie programu demokratycznego, odpowiadającego potrzebom chwili, może mieć większość, będzie ją miał — zakończył Chautemps.

## Niezadowolenie na prawicy i w centrum

PARYŻ, 24—II. PAT. W kołach prawicowych i centrowych panuje wielkie niezakojenie z powodu stanowiska, jakie zajmuje gabinet Chautemps w sprawie rozwijającej się coraz silniej we Francji i kojących agencji komunistycznej. W „Liberte” Kamil Aymard występuje gwałtownie przeciwko projektowanej amnestji dla komunistów, która stanowi część deklaracji gabinetowej. Oświadcza on, że chwila ku temu jest zupełnie nieodpowiednia. Premier Chautemps zamierza w ten sposób zmanifestować swą sympatię dla agentów moskiewskich, prosząc Izbę o przyjęcie na ich rzecz amnestji w chwili, gdy ludność Paryża z trudem hamuje swój gniew przeciw agentom GPU, zaczajonym w ambasadzie sowieckiej, przeciw autorom zamachu, którego ofiarą padł gen. Kutepow, gość Francji i w chwili, gdy moskiewska „Prawda” przynosi wieść o wysłaniu do Francji 40 tys. dol. dla wzmocnienia agencji komunistycznej i organizacji rebelji w armji francuskiej, gdy nareszcie agenci sowieccy wywołali powstanie w Indochinach francuskich i bunt we francuskich wojskach regularnych w Tonkinie.

Ogłoszenie amnestji w chwili obecnej jest rzeczą niedopuszczalną. Bez względu na pełną hipokryzję deklarację gabinet Chautemps powinien upaść. Francja nie dlatego wybrała w roku 1928 postać do parlamentu, aby miała paść ofiarą rządu kartelowego, oddającego ją i jej posiadłości kolonialne na pastwę rewolucyjnej agitacji, subwencjonowanej przez Moskwę.

## Zabiegi o rozejm celny

**Zakończenie dyskusji w pierwszej komisji**

GENEWA, 24. II. PAT. Pierwsza komisja konferencji rozejmu celnego zakończyła się w poniedziałek przed południem ogólną dyskusją.

Delegat japoński Toschida oświadczył, iż Japonia uzależnia swoje przystąpienie do konwencji o zawarciu rozejmu celnego od udziału w tej konwencji Indji i Australji oraz Stanów Zjednoczonych.

Komisja, która pod wytrawnym kierownictwem byłego holenderskiego prezesa ministrów Golljana osiągnęła już wybitne rezultaty, utworzyła trzy podkomisje, które mają zająć się dokładnym opracowaniem 21 artykułów, mających wchodzić do opracowanego przez komitet gospodarczy Ligi Narodów projektu konwencji o rozejmie celnym.

## Deklaracja archimandryty Symeona w Rzymie

RZYM, 24. II. Pat. Archimandryta Symeon, głowa rosyjskiego Kościoła prawosławnego w Rzymie, ogłasza deklarację, w której stwierdza, że metropolita Sergiusz nie ma prawa do przemawiania imieniem całego Kościoła prawosławnego Rosji. Głową tego Kościoła jest metropolita Piotr od 4 lat internowany przez Sowjety na Syberji. Podziela on los wszystkich zwolenników Tichona, uwiecznionych w liście 200, z pośród których zgórą 100 znajduje się na wyspach Soloweckich.

## OBRADY SENATU

**Dyskusja nad funduszem dyspozycyjnym**  
**Min. Spraw Zagranicznych**

WARSZAWA, 24. II. PAT. Senacka komisja skarbowo-budżetowa na dzisiejszym posiedzeniu przystąpiła do obrad nad preliminarem budżetowym Min. Sp. Zagr. Sprawodawca cen Gliwie (BB.) wniósł o restytucję skróconych przez Sejm 100 tys. zł. na podróże i przedsięwzięcia, 741 tys. zł. na urzędy zagraniczne, na placówki w Kairze i w Capetown. W zakresie funduszy specjalnych referent podkreśla procentowy spadek ich wysokości z roku na rok. W konsekwencji wniósł o podwyższenie kredytu na propagandę o 2 miliony zł. oraz restytucję 200 tys. zł. na budowie i czynsz na placówkach. W zakończeniu referent podkreślił konieczność obniżenia stanowiska dyrektora departamentu politycznego. Minister Zaleski oświadczył, iż otrzymał od rządu egipskiego propozycję rozpoczęcia rokowań o zawarcie traktatu handlowego. W Egipcie wprowadzono ma być wysoka taryfa celna, która jednak po zawarciu traktatu nie dotknęłaby Polski. Wobec tego kasowanie placówki w Kairze jest niewskazane. Minister motywuje również konieczność zachowania placówki w Capetown ze względu na dużą ilość zamieszkałych tam obywateli narodowości polskiej, przeważnie robotników, oraz polskie interesy eksportowe.

Sen. Januszewski (Wyzw.) oświadcza że przedewszystkiem głosował za przywróceniem sumy na placówki w Kairze i Capetown, natomiast co do funduszu propagandowego skłania się do powiększenia go o 1 milion złotych. Sen. Makarewicz domaga się wzmocnienia informacji w Ameryce o Polsce. Dlatego 2 miliony zł. na propagandę, zwłaszcza użyte w Ameryce, stanowią doskonałą lokatę kapitału. Sen. Posner (P.P.S.) zali się na słaby kontakt Ministerstwa z Izdami Ustawodawczymi, podkreślając, że Senat, ani Sejm nie są informowane o pracach Ministerstwa i domaga się ściślejszego współdziałania Ministerstwa z Izdami. W dalszym ciągu mówca krytykuje rozdział funduszu propagandowego. Sen. Kozicki (KL. Nar.) wypowiada się na utrzymaniu przedstawieli w Kairze i Capetown, natomiast przeciwko podwyższeniu kredytu na podróże i budowie. Krytykuje dalej politykę propagandową. Sen. Makarewicz podkreśla duży wpływ propagandowe sukcesów na swej ekipy kawalerskiej w Ameryce oraz lotu naszych lotników Kubali i Idzikowskiego. — Dalej przemawiał sen. Ewert (B.B.) omawiając kwestję propagandową. Senator Kałuszyński (P.P.S.) zwraca uwagę ministrowi na wypadek skrzywdzenia robotników polskich we Francji przez bankiera, który sprzeciwiał się oszczędności, za co winę ponosi w pewnej mierze konsulnat nie ostrożnie zainteresowanych.

Min. Zaleski odpowiada na kwestje, poruszone w toku dyskusji. Co do spraw propagandy, to minister zaznacza, że my nietylko ko propagujemy, ale staramy się zdyskretytować wrogą propagandę. W naszym funduszu propagandowym główna pozycja, bo 2 miliony zł. stanowi opieka kulturalno-oświatowa, a więc właściwie nie propaganda. Minister zaznacza, że z dwóch mil. podwyżki chciałby na tę opiekę przeznaczyć jeden mil. a drugi rozdzielił między inne pozycje funduszu, najwięcej poświęcając propagandę ekonomiczną. Zaznacza wreszcie, że od wspólnych w Senacie nigdy się nie uchylał i jest zawsze na jego wezwanie. Po końcowym przemówieniu sprawodawcy sen. Gliwica dyskusję wyczerpano. Jutro komisja przystępuje do obrad nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Spraw Wojskowych.

## Zjazd związków komunalnych

WARSZAWA, 24. II. 22. II. Pat. W dniu 23 bm. o godz. 11 przed południem rozpoczął swe obrady doroczny zjazd przedstawicieli powiatowych związków komunalnych z całej Rzeczypospolitej

## KTO MA WŁASNE DZIECI, TEN NIE MOŻE BYĆ NIECZUŁYM NA POTRZEBY SIEROZELÓŻ OFIAR NA DOM DZIECIĄTKA JEZUS!

Wielki krytykują swoją własną Cerkiew, swoich popów i swoje owieczki. Tak twierdzą, że Cerkiew zamykają się na skutek żądań samych wiernych. Na pytanie, czy wolno w S.S.S.R. prowadzić propagandę religijną? — odpowiedź ich brzmi: „Duchownym nie wzbrania się odprawianie nabożeństw i wygłaszanie kazań, tylko niestety my sami nie bardzo jesteśmy staranni. (Tolko k sozhalenju my sami podczas nie osobien no usierdstwujem w etom) Wreszcie metropolita powiada: „nieszczęściem Cerkwi jest, że w przeszłości zbyt się ona zrosła z ustrojem monarchicznym”. Na pytanie w sprawie szkół dla duchowieństwa, metropolita odpowiada, że w Moskwie jest akademija u „obnowy liencew” (jeszcze bardziej bolszewicka organizacja Cerkwi, niż ta, na czele której stoi nieporównany Sergiusz) ale w jego Cerkwi takiej akademiji nie ma (dawniej był cały szereg), ale to z tego względu, że Cerkiew nie ma na to środków materialnych. W innym



**Uroczystość otwarcia Instytutu Naukowo-Badawczego Entropy Wschodniej**

W niedzielę odbyła się uroczystość otwarcia Instytutu Naukowo-Badawczego Entropy Wschodniej przy udziale reprezentanta Rządu ministra Czerwińskiego, min. p.r.f. Staniewicza, przedstawicieli władz centralnych, nauki i społeczeństwa.

O godz. 14.30 przybyli na uroczystość goście i najwybitniejsi przedstawiciele społeczeństwa miejscowego podejmowali śniadaniem w pałacu p. wojewoda Raczkiewicz. W czasie śniadania p. wojewoda wygłosił serdeczne przemówienie powitalne. Od powiedział mu prezes Instytutu prof. J. Rozwadowski.

Inauguracja Instytutu, która odbyła się o godz. 17 w pałacu reprezentacyjnym miała charakter niezwykle uroczysty. W wielkiej sali pałacu reprezentacyjnego zgromadzili się wszyscy przybyli do Wilna dostojni goście oraz przedstawiciele wileńskich władz i społeczeństwa, m. in. p. p. ministrowie Czerwiński i Staniewicz oraz osoby przybyłe wraz z nimi z Warszawy, Uczelni polscy przybyli na uroczystość otwarcia: J. M. ks. rektor Falkowski i prorektor Sławiński oraz szereg profesorów U. S. B., goście lotewscy prof. Blesse i dr. Ziws, J. E. ks. biskup Bandurski i wielu innych przedstawicieli duchownictwa katolickiego i innych wyznań, wojewoda Raczkiewicz i wicewojewoda Kirtiklis, naczelnik wydziału bezpieczeństwa woj. nowogródzkiego p. Pałosz, reprezentujący p. wojewoda Bezkowicza, kurator okręgu szkolnego St. Pogorzelski, generał Kasprzyski, posłowie i senatorowie, konsul lotewski Donas, konsul honorowy w estoński p. Roman Ruciński, starsza grodzka Izsora, naczelnik wydz. bezpieczeństwa Bruniewski i inni wyżsi urzędnicy, przedstawiciele instytucji i organizacji społecznych.

Prezydium zebrania składało się z prezesa Instytutu prof. Rozwadowskiego, jako przewodniczącego, dziekana wydz. prawnego prof. Ehrenkreutz,

przewodniczącego rady adwokackiej Petruszewicza, posłów Piłsudskiego, Okulicza i Jędrzejewicza.

Zebrań zajął prof. Rozwadowski witając gości i dziękując wszystkim, którzy pracą swą przyczynili się do powstania Instytutu poczem udzielił głosu p. ministrowi Czerwińskiemu. W przemówieniu swem podkreślił p. minister, że fakt powstania tej placówki w Wilnie wskazuje na nie wyczerpanie jako nas z przeszłości, z tem co była, a zostało brutalnie zerwane. To co — to polska misja dziejowa na przestrzeniach od Bałtyku do morza Czarnego.

Następnie mówca podkreślił ten fakt, że powstanie tak ważnej placówki mającej za zadanie poznanie naszych sąsiadów i nas samych, przypisać należy nie inicjatywie organów władzy państwowej, inicjatywie i pracy społeczeństwa opinii.

Z kolei przemawiali: p. p. wojewoda Witaję powstanie w Wilnie Instytutu, J. M. ks. rektor Falkowski życząc Instytutowi owocnej pracy dyr. biblioteki im. Wróblewskich Rygiel, prezydent miasta Folejewski składając w imieniu Wilna prof. Rozwadowskiemu słowa podziękowania za poniesione trudy, oraz prof. Ehrenkreutz przedstawiając pokrótce cele i zadania Instytutu.

Następnie, na wniosek dyrektora Instytutu posła Jędrzejewicza uchwalono treści depech do Pana Prezydenta Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego i premiera Bartla.

Zebrań zakończyła prelekcja prof. Rozwadowskiego na temat racji bytu Instytutu.

O godz. 19.30 odbył się koleżeński obiad w górnych salach hotelu Georgia, w którym prócz członków Instytutu i prof. uniwersytetu wzięli też udział p. p. ministrowie Czerwiński i Staniewicz, p. wojewoda Raczkiewicz i inni przedstawiciele władz oraz miejscowe go społeczeństwa. (y)

**Oroczystość nadania tytułu doktora honorowego prof. J. Rozwadowskiemu**

W dniu wczorajszym w auli kolumnowej Uniwersytetu odbyła się uroczystość nadania tytułu doktora filozofii honoris causa prof. Janowi Rozwadowskiemu, prezesowi Instytutu Naukowego Entropy Wschodniej. Na uroczystości przybyli członkowie Senatu uniwersyteckiego w towarzystwie, wojewoda Raczkiewicz, JE. ks. biskup Bandurski, szereg przedstawicieli władz i społeczeństwa, profesorowie i liczna młodzież akademicka. Do prof. Rozwadowskiego przemówił w serdecznych słowach JM. ks. rektor Falkowski

podnosząc jego ogromne, zasługi na polu językoznawstwa oraz cnoty obywatelskiej. Następnie wygłosił przemówienie dziekan wydziału humanistycznego prof. Gilkelli, podkreślając łączność między uniwersytetem Jagiellońskim i USB, oraz wręcając prof. Rozwadowskiemu dyplom doktora honorowego. Na przemówienia to odpowiedział prof. Rozwadowski dziękując za zaszczytne odznaczenie poczem wygłosił krótki wykład na temat nowych zagadnień ustrojowych w życiu uniwersyteckim.

**KRONIKA**

**WTÓREK 25 DZIŚ**  
Wschód sl. g. 6 m 36  
Zachód sl. g. 5 m. 4  
Ciśnienie w mm } 784  
Wiedeń w mm }  
Temperatura średnia } - 4°C  
Temperatura najwyższa: - 2°C.  
Temperatura najniższa: - 4°C.  
Opad w milimetrach:  
Wiatr przeważający: wschodni  
Tendencja barometryczna: wzrost, nastąpił stan stały  
Uwagi: pochmurno.

**KOSCIELNA**

— (k) Nieustanna adoracja Przenajświętszego Sakramentu. Dnia 26 lutego w kościele w Toruńskim przydała całodzienna adoracja Przenajświętszego Sakramentu.

(k) Zebranie organizacyj katolickich Konferencji Pań Miłosierdzia Wlej parafii po-Bernardyńskiej odbędzie się 26 lutego o godz. 5 p. p. w sali parafialnej.

**URZĘDOWA**

— (y) Audjencja u p. wojewody. W dniu wczorajszym p. wojewoda przyjął dyr. Banku Rolnego p. Maculewicza w sprawie eksportu zboża, następnie p. p. Szellera i Słusarczyka ze związku Obrony Kresów Wschodnich w sprawie kolonij letnich dla dzieci rzemieślników, wreszcie delegację związku żydowskich kupców, przemysłowców, drobnych handlarzy i rzemieślników, która przedstawiła p. wojewodzie rezolucję wieceu protestacyjnego przeciwko nadmiernej opodatkowaniu.

— (y) Z obytku p. ministra Czerwińskiego go w Wilnie. W czasie swego pobytu w Wilnie z okazji uroczystości otwarcia Instytutu.

**WOJSKOWA**

— (o) Dodatkowa komisja poborowa. Dnia 26 lutego, w lokalu przy ul. Bazylińskiej 21, odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla mężczyzn, zamieszkałych na terenie m. Wilna. Na komisję tę winni stawić się wszyscy ci poborowi, którzy z jakichkolwiek powodów dotychczas nie stawili się do przeglądu.

**PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA**

— (o) Walka z bezrobociem. W dniu wczorajszym, zgodnie z zapowiedzią, zwołała została nadzwyczajne posiedzenie Magistratu, na którym debatowano nad kwestją zlagodzenia klęski bezrobocia w Wilnie. Na posiedzenie to zaproszeni zostali przedstawiciele poszczególnych związków zawodowych, którzy zgłosili szereg postulatów, sprządzających się do zwiększenia subsydjów, wydanych bezrobotnym przez wydział opieki społecznej, zwiększenia ilości robotników, zatrudnionych obecnie przy robotach miejskich i t. d. Po wysłuchaniu tych postulatów, Magistrat oświadczył, że odpowiedź swój udzieli ostatecznie za parę dni.

Po opuszczeniu sali posiedzeń przez przedstawicieli bezrobotnych, posiedzenie trwało w dalszym ciągu. W wyniku 2-godzinnej dyskusji uchwalono podjąć natychmiast starania u władz centralnych o wydanie kredytów. Narazie Magistrat zamierza zatrudnić przy miejskich robotach ziemnych około 1-2 robotników.

**ZEBRANIA I ODCZYTY**

— Wileńskie Towarzystwo Lekarskie. We środę dnia 26 m. o godz. 20 w lokalnym (Zamkowa 24) odbędzie się naukowe posiedzenie Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia, 2) dr. de Rosset — pokaz choroby sercowej w I klinice wewnętrznej U. S. B. 3) pokaz chorych z kliniki ocznej U. S. B. 4) dr. Wirsbuski: W sprawie zapalenia pozagłazkowego nerwu wzrokowego.

— (o) Wznowienie działalności Tow. im. A. Mickiewicza. Po powrocie z Warszawy b. rektor U. S. B. prof. A. Parczewskiego odbędzie się we środę dnia 26 lutego, zebra nie nowego zarządu wznowiającego swoją działalność Tow. im. A. Mickiewicza, które ma na celu opiekę nad Polakami, zamieszkałymi sąsiednie ziemie w granicach dawnej

**Trupa kobiety bez głowy znaleziono pod N.-Wilejką**

Wczoraj nad ranem tuż przed Nową Wilejką jeden z funkcjonariuszów kolejowych natknął się na okropnie zeszpeconego trupa kobiety, leżącego w pobliżu toru kolejowego.

O tem strasznym odkryciu powiadomiono niezwłocznie policję, która obecnie wyjaśnia w jakich okolicznościach nastąpił zgon nieznanemu. Dokumentów żadnych przy niej nie znaleziono. Jedyne trzymała ona kurczowo w ręku torbę napełnioną prowiantami zaś w kieszeni miała kilkadziesiąt złotych. Zbrodnie morderstwa władze wykluczają, bowiem nie wskazuje, by zmarła była obrabowana. Tak samo nie może mieć to miejsce samobójstwo. Ze względu na to, że leżała ona w pobliżu toru śmierć jej nastąpiła prawdopodobnie pod kołami pociągu.

Przechodząc drogą do domu weszła na tor i nie zauważyła nadjeżdżającego pociągu, który ją zmiażdżył względnie też, co jest najbardziej prawdopodobne, jadąc pociągiem „na gapę” nieszczęśliwa usadowała się dla pewności, że nie zostanie zauważoną przez konduktora na buforach, z których w pewnym momencie straciwszy równowagę spadła. (c)

**Tragiczne skutki pożaru**

W ubiegłą niedzielę przed północą w wsi Oranle pod Widiem wybuchł pożar w zabudowaniach jednego z tamtejszych chłopów Staszewicza, który wobec sprzyjających warunków atmosferycznych momentalnie objął cały dom mieszkalny uniemożliwiając uratowanie dobytek. W chwili gdy pożar wybuchł rodzina Staszewiczów była pogrążona we śnie. Pierwszy zauważył pożar Staszewicz który mimo silnego zatrucia dymem jeszcze w pół snie wybiegł na podwórko i począł, wprawdzie powołać się bo po raz został zauważony, wzywać pomocy.

Widząc, że ogień coraz bardziej dostaje się do izby w której spała żona i dwoje małych dzieci Staszewicz rzucił się do płonącego budynku i po chwili wyniósł ciężko porażoną żonę i dziecko.

Przyczyną pożaru było dotkliwym opaleniem rąk i twarzy. Drugie dziecko również z licznymi ranami zdolało wynieść sąsiedzi. Cały budynek spłonął doścześnie powodując znaczne straty. Przyczyną pożaru było „najprawdopodobniej nieostrożne obchodzenie się z ogniem gdyż pożar powstał w izubeczce do której przed pójściem spać chodząca żona Staszewicza świeciła sobie zapstkami. (c)

**Strajk i aresztowania uczniów szkoły żyd. tow. „Pomoc Pracy“**

Od dłuższego czasu część uczniów szkoły zawodowej żydowskiego Towarzystwa „Pomoc Pracy“ przy ulicy Sabocz ulęgając podstępem agitatorów wyrotowych poczęła wysuwać cały szereg żądań, które w żaden sposób nie mogłyby być spełnione przez szkołę jako zakład naukowy. Ostatnio kierownictwo szkoły zostało zaskazane żądaniem wydania zezwolenia na utworzenie przy szkole komitetu uczniowskiego który miałby attributes ciała decydującego we wszystkich sprawach dotyczących szkoły, jako też nadawał linię wszelkim poczynaniom szkoły jak wewnątrz tak i na zewnątrz. Naturalnie kierownictwo szkoły sprzeciwiło się temu „wobec czego wrodzony całej akcji proklamował strajk i weszli wszyscy uczniowie do nie uczęszczania na wykłady. Jednakże większość uczniów nie usłuchała wezwania i na wykłady przybyła.

Bójkowa uczniowska zareagowała terrorem, rozpędzając zebranych i uniemożliwiając wykłady. Zarząd szkoły wezwał pomocy policyjnej która skonwincjonowała agitatorów aresztowała i osadziła w areszcie. Ze swej strony kierownictwo zakładu postanowiło do czasu całkowitego uspokojenia się, zawiesić wykłady i szkołę zamknąć. (c)

**MIEJSKA**

— (o) Uzupełnienie porządku dziennego posiedzenia Rady miejskiej. Na posiedzeniu Rady miejskiej, które odbędzie się we czwartek dnia 27 lutego, oprócz spraw wymienionych w poprzednim numerze, rozpatrywana będzie sprawa przysługująca m. Wilna do wojewódzkiego związku komunalnego w celu budowy zakładów opieki społecznej.

— (o) Posiedzenie miejskiej komisji finansowej. Dnia 25 lutego, odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji finansowej z następującym porządkiem dziennym: 1) wnioski w sprawie przeniesienia kredytów w budżecie 1929—30 r.; 2) projekt statutu o zabezpieczeniu emerytalnym pracowników miejskich i ich rodzin; 3) wniosek w sprawie umorzenia maco materiałów opalowych na elektrowni miejskiej z okresu 1921—1924 r.

— (o) Rewizja robót wodociągowej kanalizacji. Zgodnie z poleceniem Rady miejskiej, miejska komisja rewizyjna przeprowadzi rewizję robót wodociągowej kanalizacji. Sprawozdanie z tej rewizji będzie ogłoszone na najbliższym posiedzeniu Rady miejskiej.

— (o) Choroby zakaźne w Wilnie. We dług danych wydziału zdrowia Magistratu, w ubiegłym tygodniu zachorowało w Wilnie na tyfus brzuszy 10 (2 zm.), pniocię 15 (2 zm.), błonicy 5 (1 zm.), odrę 21 (3 zm.), ospy wietrznej 3, różę 5, krztusiec 11, gruźlica 6 (2 zm.), jądlicę 2, grype 1, zapalenie opon mózgowych 1 (1 zm.), razem 79 osób z których 15 zmarło.

**SAMORZĄDOWA**

— (o) Opłaty za badanie zwierząt rzeźnych i mięsa na terenie pow. Wileńskiego. Wydział powiatowy sejmiku Wileńskiego Trockiego na posiedzeniu, odbytem w dniu 22 lutego uchwalił na rzecz związku komunalnego następujące opłaty za badanie zwierząt rzeźnych i mięsa na terenie pow. Wileńskiego-Trockiego: 1) za badanie, przeprawa dozw. w tymczasowym miejscu uboju: a) było rogacie 6 zł. od sztuki; b) trzoda chlewna 6 zł. od sztuki; c) drobne zwierze ta owce, kozy, cielęta 2 zł. od sztuki, d) jednokopytowe zwierzęta 6 zł. od sztuki; 2) za badanie przeprowadzone poza tymczasowym miejscem uboju: a) było rogacie 8 zł. b) trzoda chlewna 6 zł., c) drobne zwierzęta 4 zł. i d) jednokopytowe zwierzęta 9 zł. od sztuki.

**ROŻNE**

— (y) Jazd naczelników urzędów skarbowych. W przeddzień trzech dni obradowali w Wilnie jzd naczelników urzędów skarbowych podatków i opłat skarbowych okręgu Wil. Izby Skarbowej. Tematem obrad były sprawy związane z wymiarem podatku przemysłowego od obrotu za 1929 r.

Na podstawie zebranych materiałów ustalono, że obroty przedsiębiorstw handlowych w 1929 r. po za nielicznymi wypadkami nie uległy zmniejszeniu w porównaniu do roku 1928, natomiast w poszczególnych gałęziach przemysłu stwierdzono dość znaczny niekiedy spadek obrotów.

Na jeździe tym udzielono przybyłym naczelnikom konkretnych wskazówek co do trybu postępowania przy wymiarze oraz zwrócono uwagę na konieczność wykorzystania w jaknajszerszej mierze opinii rzeczo znawców powołanych z Izby Przem. i Handlowej. Ponadto w związku z kryzysem gospodarczym stwierdzono konieczność szerszego niż dotychczas stosowania rozstrzygnięć i odroczeń zalegających podatków w granicach uprawnień przysługujących władzom skarbowym I i II instancji.

— (y) Kary dla autobusiarzy. Wileński starosta grodzki ukarał następujące osoby: Zamłana Gołpeja, właściciela autobusu na 300 zł. grzywny lub 21 dzień aresztu za przewożenie nadmiernej ilości pasażerów i niedojeżdżanie pasażerów do umówionego miejsca, Dominika Łastówka, konduktora autobusu na 100 zł. lub 14 dni aresztu za kierowanie samochodem nieostrożnie, nie posiadając pozwolenia na kierowanie samocho dem, Pawła Nowogródzkiego, konduktora autobusu, za przewożenie w autobusie nadmiernej liczby pasażerów na 100 zł. grzywny lub 14 dni aresztu, oraz konduktora autobusu Wacława Falwicza na 7 dni bezwzględnej aresztu za niewłaściwe i grubiańskie zachowanie się względem pasażera autobusu.

— (y) Osobiste. Dyrektor kolei państwowych inż. K. Falkowski powrócił z Warszawy i objął urzędowanie.

**BALE I ZABAWY**

— Wczoraj Kostiumowy. Na zakończenie karnawału Koło Pol. Cac. Szk. im. T. Kościuszki przy ul. Turgielskiej 12, użędują w sobotę 7 marca r. b. w artystycznym i korowanej sali Doroczny Wczoraj Kostiumowy z uroczajkami. Wstęp za zaproszenia ma, które można otrzymać u członków zarządu Koła względnie w Kole codzien od godz. 5 do 8 wiecz.

**TEATR I MUZYKA**

— Teatr Miejski na Pohulance. Dnia 7 wiecz. barwna opera narodowa „Krakowicy i górale”. Wszystkie bilety sprzedane. Jutro po raz czwarty sensoryczna sztuka amerykańska „Broadway”, która wywołała wielkie zainteresowanie i odniosła sukces artystyczny.

**Jożef Skarbek-Ważynski**  
S. + P.  
Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami zasnął w Panu dn. 24-go lutego 1930 roku w wieku lat 50.  
Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego odbędzie się dn. 26-go b. m. o godz. 9-ej rano w kaplicy po-Trinitarskiej na Antokolu przy klinice U. S. B.  
Po nabożeństwie żałobnym nastąpi eksportacja do majątku Taborszki. Nabożeństwo żałobne w parafialnym kościele w Taborszkach odbędzie się w czwartek dn. 27 b. m. o godz. 10-iej rano, poczem nastąpi pogrzeb w grobach rodzinnych.  
O czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych  
**Żona, Dzieci, Siostra, Siostrzeńcy i Rodzina.**

**MARCIN ŻÓRAWSKI**  
S. + P.  
Vice Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Oświaty w Smorgoniach po krótkich cierpieniach zmarł dnia 21 b. m.  
O czem zawiadamia Zarząd Stowarzyszenia.

**CHODZĘ PO MIESIEC... D „porządkach” w kinie Miejskim.**

Wbyczył mi już mój kolega-recenzent kinowy, że się do jego agenta mieszam. Przyjął do wiadomości moje oświadczenie, że do sprawy kina Miejskiego zabieram jedynie dlatego, że mi wyrażono prośbę o to, a rzecz prosta, prośbę czytelnika nie odmawia się nigdy.

Tak tedy, potrącając „przechadzkach” o nasz Miejski kinematograf lokalno-oświatowy, robię to niekompletnie legalnie i lojalnie wobec społeczeństwa od tych spraw w Redakcji naszej.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Rady Miejskiej wypłynęła interpelacja grupy radnych PPS. o względnie przez Magistrat w warunki pracy personelu kina Miejskiego.

Każy, kto o interpelacji tej przeczytał następnie w gazetach, w głebi swego dobru serca litował się napewno nad dolą biednych pracowników z sali Miejskiej, i których „kwiórcerzy”, „burżuazji” Magistrat soki wyciska za małe pieniądze, którymi orze jak wolał.

Taki Przynajmniej drogą czynnikiem, czy Ci to na myśl nie przychodziło? Tymczasem okazało się, że sytuacja panów woznych, „szwajcarów” i bileterów z kina Miejskiego nie jest znowu wcale najgorzszą.

Magistrat udzielając odpowiedzi na zgłoszoną interpelację, wyjaśnił, że główny zawity w niej zarzut o tem, że personel kinematografu pracuje ponad ustawową jęczbę godzin pracy, jest o tyle słuszny, o ile słusznym i potrzebnym jest wywołanie burzy w szklance wody z powodu, iż ktoś zamiast przepisowych 8 miu godzin pracuje dziennie w ciągu 8-mu godzin i minut 5-ci, 10-ci lub 15-tu.

I rzeczywiście, wystarczyć raz jeden załsz do kina Miejskiego, aby się przekonać, że kto, jak kto, ale jego pracownicy bynajmniej nie przezpracowanych nie wyglądają. Stoł przecież tych panów cała kupa, conajmniej półtora raza licząc się niż w każdym z kin p. wiatnych i zajmują się, miętem, między sobą rozmówkami.

Rezultat tego jest taki, że kino Miejskie bije rekord w Wilnie pod względem panującego na sali bataganu.

W żadnym z kin, w mieście naszym funkcjonujących, nie ma tego dziwnego objawu, że ktoś przychodzi na widowisko, na 10 minut przed jego rozpoczęciem, nie może trafić na miejsce siedzące.

Nie myśleć państwo, że Kino z Sali Miejskiej ma takie nadzwyczajne powodzenie!

Bynajmniej! O! sobie! średnie. Ale przyjęło się już na Ostrobromskiej, że publiczność wcześniej przychodzi „rezerwę” z zasady wolne mijskiej.

Stąd może być sytuacja, że na 1000 miejsc, które Sala Miejska ąposiada 500 tylko zajętych jest przez siedzące na rich osoby, ale to nie znaczy wcale, żeby na pozostałych pięciuset można było publiczności się lokować.

Tamte są „zarezerwowane”. I dopiero kiedy światło pańskie zaczyna się ruch. Okazuje się bowiem wtedy, że miejsce która za światła były już „zajęte”, teraz okazały się tylko „na wszelki wypadek” zarezerwowanemi.

Wtedy dopiero kto żyw pcha się poprzez kolana siedzących do krzeseł, i w ten sposób innym, Bogu ducha winnym, półperwszego aktu każdego obrazu wzięt.

Powtarzam: zwyczaj rezerwowania miejsc jest oryginalnością Kina Miejskiego. Gdzie indziej tego nie ma, boby być nie mogło.

W każdym innym kinie zainteresowała-by się takim „bataganem” służba, w kinie Miejskim służba o tem nie myśli.

W każdym kinie wileńskim t. zw. bileterzy czują się w obowiązku prowadzić publiczność na salę i wskazywać jej miejsce, w kinie Miejskim tej uprzejmości i pomocy jeszcze chyba nikt nie doznał.

Także są stosunki na parterze. Co się dzieje na galerji, opisuje mi właśnie p. K. P., dzieląc się swemi wrażeniami z wyświetlanej właśnie „Halki”.

Pisze on: „trafiłem na balkon. Zastanawiałem się, jak to dobiegać nie do wytrzymania: Do tego grupa „męczyni” i wyrotkowo widocznie dla urozmaicenia skrócenia sobie czasu, co pewien czas robiła szuczny tok, czyli t. zw. „sery”.

„Powstał z tego krzyk, wrzask i wotanie o pomoc. Kłka słabszych osób zrzęzytowało, w tych warunkach, z widowiska”.

„Był to jednak preśmask tylko tego, co potem zaszło. Po półtoragodzinnem duszeniu publiczności, otwarto „drzwi”. Wszyscy runeli ku nim. Runeł i „Wyszędem” z tej opresji z sianami na bokach i 3-ma „wyrwanemi” z „mieśm” guzikami w palna, nie mówiąc już o rozerwaniej kieszeni.”

Tak wygląda praca „eksploatowanych” przez miasto pracowników „kina Miejskiego”. Trzeba tam zdaje się, nie interpelacji radzieckich, a dobrej mioty. Mik.

— Grype, kaszel, brzoń, uleczysz systematycznie piciem szczawnickich wód kruszcowych „Stefana”, „Józefiny”. Choroby żółdka i przemiany materji usunie Ci szczawnicka „Magdalena” i „Wanda”. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

**CO GRAJĄ W KINACH?**

Heljos — Venus.  
Hollywood — Grzeszna miłość.  
Słońce — Godzina miłości i śmierci.  
Lux — Dziewica Orleańska.  
Światowid — Ostatni dzień kawalera.  
Wanda — Hrabia Monte Christo.  
Piccadilly — Gwiazda Tawerny Portowej.  
Kino miejskie — Halka.  
Ognisko — Noc poślubna.

**WYPADKI I KRADZIEZE.**

— (c) Wypadki w cyfrach. W czasie od 22 do 24 b. m. do godziny 9 rano za-notowano w Wilnie 108 różnych wypadków. W tej liczbie było: kradzieży 10, zakońców spokoju publicznego i nadużycia alkoholu 24, przekroczeń administracyjnych 61. Reszta wypadków podajemy w krótkim tu w tej samej rubryce.

— (c) Autobus zderrzył się z dorożką. W niedzielę w południe jadący ulicą Mickiewicza autobus Nr 3916 kierowany przez szofera Benedykta Afanieszki (Kra-kowska 9) najechał na wyjeżdżającą z ulicy Jagiellońskiej dorożkę (Nr 169 będącą własnością Czesława Soro (Trakt Batore-go 2). Wskutek zderzenia dorożka uległa uszkodzeniu.

— (c) Wskutek zderzenia dorożki uległa uszkodzeniu.

Jak wyjaśniło się, przyczyną wypadku była wina szofera autobusu który jechał mimo wyraźnych przepisów, lewą stroną jezdni.

— (c) Kradzież w związku strzelec-kiem. W nocy z soboty na niedzielę z szałni związku strzeleckiego przy ulicy Domi-nikańskiej 12 skradziono pilno będące własnością Jany Srodowiczywny zamieszkałej przy ulicy Białej Żułek 8.

Sprawczyń kradzieży udało się w przedkim czasie ujść i skradzione paito odebrać. Winną okazała się Stanisława Kunacka (Pocłoka 14).

— (c) Szanekowiec wstał na prze-choďnia. W łasku moglińskim zjeżdżają-cy zgrody chiopak upadł z sankami na przechodzącą tamtędy 24-letnią Wandę Nowakowską (Prosta 35) która uległa złama-niu nogi. Nowakowską odwieziono do szpitala żydowskiego.

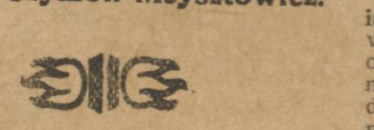
— (c) Pożar. Wczoraj rano z powodu wadliwosci w kominie powstał pożar w jednym z mieszkań w domu Nr 61 przy W. Poluhanka. Straż ogniaowa po przyby-ciu na miejsce, chcąc umiejscowić ogień usunęła pałaca się ścianę i ogień stłumiła. Straty spowodowane wypadkiem nie są dokładnie obliczone.

**NOWOŚCI WYDAWNICZE**

„Wielki Tydzień w Kościele” napisał ks. prof. Teodor Czupata. Kraków 1930. Nakla-dem Towarzystwa popierania pracy katol. i wydawnictw katolickich. — Cena 2 zł.

Z niemalą radością i satysfakcją powita lud nasz ukazanie się książki, która jest niczem innym, jak przelicznym modlitew-nikiem na czas Wielkiego Tygodnia. Znajdże tam pobożny chrześcijanin wszystkie modli twy, pieśni kościelne, ceremonie, począwszy od Niedzieli Palmowej, do Wielkiej Soboty włącznie. Z tą książką—modlitewnikiem w rękę będzie mógł brać żywy udział wraz z duchowniactwem w przelicznych, a tak wzruszających ceremoniach i obrzędach litur-gicznych Wielkiego Tygodnia. Przeto mo-żemy gorąco polecić każdemu nabytciu tej książki — modlitewnika.

Cena jak na dzisiejsze stosunki nie wy-soka. Zamawiać można pod adresem Towar-zystwo Popierania Prasy Katolickiej i wy-dawnictw Katolickich. Kraków ul. Andrzeja Potockiego 11.



Jak to było na towarzyskim balu maskowym

Drzwi hału hotelu Georgia w ciągłym ruchu. Wszystkie stoliki w sali restauracyjnej gęsto obsadzone elegancką, strojną publicznością...

Uroczę gosposie „Towarzyskiego Balu maskowego”, są bliskie rozpocząć, że już po jedenaście a na sali prawie pusto, zapominając...

Kochane wilmianki, które od szeregu tygodni wysyłały piękne główki na obmyślenie oryginalnego kostiumu i cieszyły się...

Do najpiękniejszych i najpomysłowszych kostiumów zaliczyć można artystycznie bogato malowany kostium pawia p. Lidji Scholze, świeży, jak poranek wiosny...

Pomimo, że dopiero przed rokiem zostały zainicjowane „Towarzyskie bale maskowe” Opiekę Polskiej nad Rodakami na obczyźnie...

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru 2-go z siedzibą w Wilnie przy ul. Jakóba Jasińskiego Nr. 1 m. 3 zgodnie z art. 1030 U.P.C. podaje do wiadomości...

PRZETARG

Wileński Urząd Wojewódzki (Dyrekcja Robót Publicznych) ogłasza przetarg na oczyszczenie śmietników, wywiezienie śmieci...

Przetarg odbędzie się w dniu 7 marca z. b. o godz. 12 w lokalu Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie...

Wadium w wysokości 150 złotych i na roboty asenizacyjne 200 złotych winny być złożone w sposób ustalony przez Ministerstwo Skarbu...

Oferty pisemne wraz z pokwitowaniem Kasy Skarbowej na wpłacone wadium winny być złożone w tym dniu do godziny 11-ej...

Słupy koszarowe wraz z warunkami przetargu otrzymał m. w. w Dyrekcji Robót Publicznych, pokój 92. W tym czasie są wystawione do przejrzania projekt umowy i przepis M. R. P. o przetargach.

Dyrekcja Robót Publicznych zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na najniższą cenę.

w/z Dyrektor — inżynier (—) A. Przygodziński 3560—VI—0

GEORGE GIBBS

24) Żółty ptak

Samochód zatrzymał się przed dużym domem w lesie. Drzwi były szeroko otwarte, ale ani w domu, ani koło niego nie było widać żywej duszy.

Niemiecki oficer wprowadził gości po schodach na górne piętro, gdzie czekały na nich już przygotowane pokoje.

Gdy Doris weszła do pokoju, przeznaczono jej dla niej, drzwi zamknęły się za nią na klucz. Znalazła się w zupełnie ciemnościach, gdyż okienko nie było pozamykane.

Miała ochotę rozplakać się jak dziecko, ale opanowała się z trudem i zaczęła szukać kluczyka, który przyniosła jej służka.

Może odesłała go już do Berlina. Lub może zaoferował wykonanie polecenia i odezwał się do Anglii? Myś o Rizzio i jego zamiarach napędziła Doris strachem.

Od Niemców, po tem, co zrobili z Belgią, można było wszystkiego spodziewać.

A może to wszystko, co mówił przebiegły Włoch, było kłamstwem? Przypomniały jej się słowa, gdy za pewniał, że nikomu jej nie ustąpi?

Z SĄDÓW

PRZEKROCZENIE OBRONY KONIECZNEJ

Niezwykłe trudną kwestią do rozstrzygnięcia ma zawsze Sąd, kiedy idzie o zaopiniowanie czy osoba używająca broni z myślą o obronie własnej nie przekracza t. zw. obrony koniecznej.

Bronisław Trusiewicz zam. przy ul. N. Jerolimskiej Nr. 4 stanął przed Sądem Okręgowym, któremu przewodniczył wice prezes Kadiuszewicz, aby odpowiadać za usiłowanie pozbawienia życia Jana Glińskiego.

Było to tak. Do mieszkanka Trusiewiczów przyszedł robotnik, wspomniany wyżej Jan Gliński domagając się zapłaty 10 złotych należnych mu jako zapłatę za robotę.

Sąd Okręgowy po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy uznał Trusiewicza winnym przekroczenia obrony koniecznej i skazał go na półtora roku więzienia zamieniając do poprawcy.

Przyjmując zamówienia na sezon wiosenny z własnych i powierzonych materiałów. Ceny przystępne. Życzącym udziałem kredytu.

Inteligentny, dobrze prezentujący się i ustosunkowany towarystwo. Pierwszeństwem studentom. Złazsca się osobliście T-WO ELEKTRIT ul. Mickiewicza 6 w godz. 9—11 rano.

Maszyna do pisania w dobrym stanie okazjnie sprzedaje się. Dowiedzieć się w Biurze Ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, tel. 222.

CENY W WILNIE

Z dnia 21 lutego r. b. Ziemniaki: pszenica 35 36, żyto 20—22, jęczmień na kaszę 18—19, browary 22—23, owsy 17—18, gryka 22—24, otręby pszenne 18—19, żytnie 13—15, ziemniaki 7—8, siano 8—11, słoma 7—8, makuchy linae 39—40, Tencja w dostatecznym zapotrzebowaniu minimalne.

Mięso wołowe 200—240, cielęce 180—200, baranie 240—250, wieprzowe 280—320, słonina świeża 380—400, słonina 380—420, sato 380—400, smalec wieprzowy 420—440.

Nabiał: Mleko 45—50 gr. za litr, śmietana 220—230, twaróg 120—140 za 1 kg. ser twarogowy 160—180, masło niesolone 600 650, solone 500—550.

Jaja: 180—200 za 1 dziesiątek. Warzywa: groch polny 40—60, fasola biała 120—140, kartofle 9—10, kapusta świeża 9—10, kwasona 25—30 marchew 15—20, (za kg.) buraki 10 15 (za kilogram) brukiew 15—20, ogórki 10—12 za 100 sztuk, cebula 40—50, kalafior 80—120 za główkę.

Owoce: Jabłka stołowe 100—180 za 1 kg., kompotowe 50—80, gruski i gat. 150—200, II gat. 100—200.

Drób: kaczki 6—8 zł. za sztukę, kurczęta 3—4, kury 8—9, bity 6—7, gęsie 18—20, bity 18, indyki 20—25 bity 18 20 zł.

Ryby: liny żywe 500—550, śniecie 380—450, jaszczki żywe 500—550, śniecie 380—400, karpie żywe 500—550, śniecie 380—400, karasie żywe (brak), śniecie (brak), okonie żywe 480—520, śniecie 380—400, wsańca żywe 500 550, śniecie 380—400, sielawa 320—350, sumy 300—350, węgorze 600—700, miętusy żywe 350—380, śniecie 250—280, stynka 170—200, sandacze mrożone 380—400, płocie 200—220, drobne 80—100.

Len: Len surowiec I gat. 230—240 dolarów amerykańskich za pud., len trzępany 330—340 dol. za pud., Siemię linae o czystości 87 i pół proc. 120 dol. za pud. (n).

Doris nie wiedziała, jak długo spała. Zapewne niebytu długo Stukanie do drzwi zbudziło ją z ciężkiego snu. Zerwała się i drżąca wyszeptala odpowiedź ze strachem otaczając, co się dalej stało.

Wszedł strzelec i postawił na stole tacę z chlebem, filiżanką czekolady i jajami. Uśmiechnął się do uwiecznionej dziewczyny, skłonił głowę przyjaźnie i otworzył okienkę wpuszczając do pokoju wesołe promienie słońca.

Doris przyjaźniała mu się teraz. Był to człowiek nie młody, wysoki, lekko kulejący ca na jedną nogę. Uśmiechnął się znowu i rzekł półgłosem:

— Mam nadzieję, że panience będzie smakowało śniadanie, a szczególnie bułeczka, którą sam upiekłem. Myślę że panience się spodoba bułeczka.

— Dziękuję, nie chcę nic. Nie jestem głodna.

— Ach, jaka szkoda, — zniżając głos mówił strzelec. Proszę pamiętać, panienko, że bułeczka jest bardzo smaczna i ja sam ją piekłem!

Doris popatrzyła na niego ciekawie, pytając siebie, czy ma do czynienia z warjatem, czy człowiekiem, udającym gupca. Ale strzelec śpiesznie odszedł do drzwi, ukłonił się i zamknął drzwi na klucz za sobą.

Widocznie nie był na tyle nieprzytomny, żeby mógł zapomnieć, że miał do czynienia z jeńcem wojennym.

Doris nie czuła głodu, ale zdawała sobie sprawę, że trzeba coś jeść, aby nie tracić sił. Siadła więc do stołu i po pijając czekoladę, zjadła jajko i chleb.

Podczas gdy Doris spała, generał von - Stromberg rozmawiał w gabinecie swym z Johnem Rizzio. Uważnie słuchał opowiadania Włocha, zwykłym swym niecierpliwym ruchem, bębniąc palcami prawej ręki po lewej dłoni.

RADJO

Wtorek, dnia 25 lutego 1930 r.

11,55—12,05: Sygnał czasu z Warsz. 12,05—13,10: Poranek muzyki popularnej w wyk. ork. Polskiego Radia. 1) Fucik — uwert. „Marinella”. 2) Rachmaninow — melodia. 3) Dworzak — taniec słowiański. 4) Verdiz — fant. z op. „Aida”. 13,10—13,20: Komunikat meteorologiczny z Warszawy. 16,10—16,15: Program dzienny. 16,15—17,00: Audycja gramofonu. Recital skrzypcowy Jasy Helderda. 1) Paganini — Krejser: a) Kaprys Nr 13, b) Kaprys Nr 20. 2) Dworzak — Krejser — Taniec słowiański b-moll. 3) D. Ambrosio — Serenada. 4) Jachron — Melodia hebrajska. 5) Wieniawski — urywki z 2-go koncertu. 6) Moszkowski — Sarasate-Citara. 7) Elgar — Kaprys. 8) Czajkowski — a) Serenada melancholijna. b) walc serenade. 9) Paganini — Moło perpetuo. 17,00—17,25: Audycja dla dzieci. „Mała skrzypczka” wygł. Ciocia Hala. 17,25—17,45: Kurs literatury i filskiej proz. Józef Wierzyński. 17,45—18,45: Koncert z Warsz. 18,45—19,10: „O komatach” odczyt wygł. dr. Stanisław Szeligowski. 19,10 — Program na środę. 19,20—23,00: Transm. opery z Katowic i komunikatów z Warsz.

KINO MIEJSKIE SALA MIEJSKA ul. Ostróbramska 5.

KINO-TEATR „HELIOS” Wileńska 38.

KINO-TEATR „HOLLYWOOD” Mickiewicza 22.

PO LSKIE KINO „Wanda” Wielka 30. Tel. 14-81.

Kino - Teatr „Światowid” ul. Mickiewicza 9.

WYTWÓRNIĄ UBIORÓW DAMSKICH S. WIŚNIEWSKIEGO

Wilno, Królowa Nr 3. Przyjmując zamówienia na sezon wiosenny z własnych i powierzonych materiałów. Ceny przystępne. Życzącym udziałem kredytu.

GIĘDZA WARSZAWSKA

24 lutego 1930 r.

Table with columns: Dawisy i waluty, Trans, Sprz., Kupno. Rows include Franki francuskie, Dolary, Belgia, Kopenhaga, Budapeszt, Węgry, Nowy York, Wypłaty teleg., Oslo, Paryż, Praga, Szwajcaria, Bukareszt, Sztokholm, Wiedeń, Węgry, Włochy, Tallin, Gdańsk.

PAPIERY PROCEZOWE

Pożyczka inwestycyjna 129,00. Premjowa dolarowa 28,75 5 proc. konwersyjna 51, — 6 proc. dolarowa 79,25 10 proc. kolejowa 102,50 5 proc. kolejowa 48,50 8 proc. L. Z. B. Gosp. Kraj. 94. Te same 7 proc. 83,25 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 42,75 8 proc. warszawskie 73,25 5 proc. warszawskie 55,25 8 proc. Łodzi 65,50 10 proc. Siedlec 73,75 8 proc. obligacja P. B. Komunalnego 93. Stabilizacyjna 84, — 10 proc. Radomia 75 8 proc. ziemskie 73, — 4,5 proc. ziemskie 51,25 6 proc. po+konw. Warsz. 52, — 4 i pół proc. Warsz. 52,75 Kalisz 62,00 8 proc. T. K. Przem. Poleskiego 81,25 8 proc. Piotrkowa 62,75 8 proc. Częstochowa 61,50, 8 proc. Lublina 6,25.

AKCJE

Bank Polski 165,75—166 Powstachny Kredyt 110. Związek Spółek Zdobyczych 79,25 Puls 47,50. Elektrownia w Dąbrowie 60. Cukier 28,00 Cegielski 41 —. Modrzejów 13,25 Norblin 65. Ostrowiec 61 —. Starachowice 20,50 —. Zieloniewski 59, — 80. Parowozy 20. Węgeli 53,25 Parowozy 20. —. Borkowski 5,75 Spiess 100. Lipop 24,50 B. Zachodni 80. Kijewski 60, Karczka 70. III em. 73,50. Siła i Światło 93. Firley 38,25 BankDysk. 126. —Nobel 10,00 Rudzki 11,50 Haberbusch 106. —Bank Handlowy—117, Wysoka 145. Majewski 60, Łazy 4,25. Gdański Monopol Tj. 282,80.

GIĘDZA WILEŃSKA

dnia 24 lutego 1930 r.

Listy zastawne. 4 i pół proc. Wil. Banku Ziemk. 100 Zł. — 51,30 51,00 50,80

TYLKO DZIŚ I JUTRO będzie wyświetlona NAJNOWSZA KINO-OPERA POLSKA

„H A L K A” Dramat w 12 aktach na tle niesmiertelnej opery ST. MONIUSZKI. Realizacja: K. MEGLIICKI. W rolach głównych: ZORIKA SZYMAŃSKA, Z. LINDORFOWNA, H. CORT, H. ZAHORSKA, W. CZERSKI, M. PALEWICZ i H. KAWALSKI. Pełna poezji treść. Cudowne krajobrazy. Solowe i chórowe śpiewy artystów opery. Oryginalna muzyka Moniuszki. Powiększony zespół orkiestry. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4-ej. Wejście tylko z puczkiem seansów. Ze względu na wysoki koszt, związane z realizacją tego filmu, ceny podwyższone: Parter i zł. 50 gr., ulgowe 75 gr., Balkon 50 gr.

KINO-TEATR „HELIOS” Wileńska 38. DZIŚ! Atrakcja erotyczna „WENUŠ” (Bogini Miłości) Zachwycający dramat pięknej kobiety. W rolach głównych: Posagowa i ośniewająca Konstancja TALMADZE i efektywny amant Jean MURAT. Życie na okładzie luksusowego jachtu. — „Nowoczesna Wenera”, wychodząca z piany morskiej. Seansy o g. 4, 6, 8 i 10,15.

KINO-TEATR „HOLLYWOOD” Mickiewicza 22. DZIŚ! Film ze Złotej Serji Polskiej! „GRZESZNA MIŁOŚĆ” Potężny dramat miłości według słynnej powieści ANDRZEJA STRUGA „Pokolenie Marka Świdra”. W rol. gl. JADWIGA SMOSARSKA, MISS POLONJA na rok 1930 ZOFIA BATYCKA, TADEUSZ WESOŁOWSKI, BOGUSŁAW SAMBORSKI i JÓZEF MAŁYSZEWSKI. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10,25.

PO LSKIE KINO „Wanda” Wielka 30. Tel. 14-81. DZIŚ! Arcydzieło według powieści AL. DUMASA w nowej edycji 1930 r. HRABIA MONTE-CHRISTO Epokowy dramat w 10 akt. Owoc obrazy pracy umysłu ludzkiego, prześcigający pod względem techniki, przepychu, szalenstwa i okrucieństwa. W rolach głównych: Uosobienie urody niewieściej LIL DA GOWE wlośniy amant JEAN ANGELO i demoniczny BERNARD GOETZKE. Wstęp dla uczącej się młodzieży dozwolony

Kino - Teatr „Światowid” ul. Mickiewicza 9. DZIŚ! Pierwszy raz w Wilnie. Król humoru, Pan w Cylindrze RAUMONT GRIFFITH w doskonałej, niezwyklej komedii p. t. „OSTATNI DZIEŃ KAWALERA” Szereg nadzwyczajnych przygód wywołuje nieustanne wybuchy śmiechu. W innych rolach młodzieńca ANN SHERIDAN i znana uwodicielka VIVAN OAKLAND. Film uchodzi za najlepszą komedię w sezonie.

ŁÓZKA ANGIELSKIE metalowe, niklowe, mosiężne, amerykańki. POLECA: Ze znanej fabryki Spółki Akc. „Ostrówek” w Łobzowie. Sprzedaż detaliczna po cenach fabrycznych NA DOGODNYCH WARUNKACH, Skład fabryczny: Zawalna 51, tel. 391. Skład narzędzi rolni cych. Urzędnikom państwowym i prywatnym instytucjom specjalny rabat.

Kursy Kierowców Samochodowych Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie ul. Ponarska 55. Tel. 13-30. Przyjmują zapisy do grup: XLVII zawodowej z nauką 2 i pół miesięczną i do grupy XLVIII amatorskiej dla Pań i Panów z nauką 5 tygodniową. Początek zajęć w dniu 3 marca r. b. Dla łatwiejszego opanowania teorii do dyspozycji słuchaczy są silniki od 4 do 12 cylindrowych, wszelkie części podwozia. W specjalnie urządzonej sali doświadczalnej odbywa się indywidualne szkolenie praktyczne regulacji: silników, karburatorów, ustawianie zapłonu „MAGNETO”, delkoc. Szkolenie w prowadzeniu samochodu odbywa się na CZTERECH typach nowoczesnych samochodów, bez ograniczenia ilości godzin jazdy. Dla p. p. oficerów i p. p. urzędników państwowych specjalne ulgowe warunki. Gwarantujemy ukończenie kursów i złożenie egzaminów bez dodatkowej opłaty. Ułatwia się otrzymanie posady za pośrednictwem Kursów. Zapisy przyjmuje i informacyjną użyczy sekretariat kursów codziennie od godz. 12-jej do 18-jej, przy ul. Ponarska 55. Tel. 13-30. Przy Kursach czynne są warsztaty remontowe dla samochodów i ciągników rolniczych.

REPREZENTANT poważny, odpowiedzialny majątkowo, na rejon Wileński poszukiwany jest przez Suchedniowską Fabrykę Odlewów i Hutę Ludwików, S. A. w Kielcach. Artykuły sprzedaży: Naczynia żelazne aszane emaljowane, maszyny rolnicze, wszelkie odlewy handlowe, rury żelazne łane, i t. p. Oferty kierować Kielce: Żakynka pocztowa 101.

PIANINA I FORTEPYANY światowej sławy ARNOLD FIBIGER\* (nie ma nic wspólnego z firmą Bracia A. i K. Fibiger) PLEYEL, BECHSTEIN, BLÜTHNER, DRYGAS, SOMMERFELD etc. W Wilno, SPRZEDAŻ I WYNAJĘCIE

LEKARZE DOKTOR Nawytilawiczowa przyjmuje od 11—12 i od 5—6. Choroby skórne, leczenie włosów, operacje kosmetyczne i kosmetyka lekarska. Wilno, Wileńska 33 m. 1. W. Z. P. 77.

LEKARZE DOKTOR GINZBERG choroby weneryczne oraz Gabinet Kosmetyki i skóry. Wilno, Wileńska 33 m. 1. W. Z. P. 77.

PIENIĄDZE bezpłatnie lokujemy z zupełnym zabezpieczeniem na oprocentowaniu D. H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 3, tel. 9-05.

ROZNE KOSMETYKA Urode KOBIECA do skutecznego konserwowania, doskonalni, odświeżać, usuwać braki i skazy. Regulacje i trwałe przyciemnianie brwi. Gabinet Kosmetyki Lecznicy „CEDIB” J. Hryniewiczowej. Wielka 18 m. 9. Przyj. od g. 10—7. W. Z. P.

GABINET Racjonalnej Kosmetyki Lecznicy. Wilno, Mickiewicza 31 m. 4. Kraków).

Urode KOBIECA do skutecznego konserwowania, doskonalni, odświeżać, usuwać braki i skazy. Regulacje i trwałe przyciemnianie brwi. Gabinet Kosmetyki Lecznicy „CEDIB” J. Hryniewiczowej. Wielka 18 m. 9. Przyj. od g. 10—7. W. Z. P.

Poszukuję i dabeltowski kapitału, odświeżać, usuwać braki i skazy. Regulacje i trwałe przyciemnianie brwi. Gabinet Kosmetyki Lecznicy „CEDIB” J. Hryniewiczowej. Wielka 18 m. 9. Przyj. od g. 10—7. W. Z. P.

Poszukuję i dabeltowski kapitału, odświeżać, usuwać braki i skazy. Regulacje i trwałe przyciemnianie brwi. Gabinet Kosmetyki Lecznicy „CEDIB” J. Hryniewiczowej. Wielka 18 m. 9. Przyj. od g. 10—7. W. Z. P.

Poszukuję i dabeltowski kapitału, odświeżać, usuwać braki i skazy. Regulacje i trwałe przyciemnianie brwi. Gabinet Kosmetyki Lecznicy „CEDIB” J. Hryniewiczowej. Wielka 18 m. 9. Przyj. od g. 10—7. W. Z. P.

Poszukuję i dabeltowski kapitału, odświeżać, usuwać braki i skazy. Regulacje i trwałe przyciemnianie brwi. Gabinet Kosmetyki Lecznicy „CEDIB” J. Hryniewiczowej. Wielka 18 m. 9. Przyj. od g. 10—7. W. Z. P.

Poszukuję i dabeltowski kapitału, odświeżać, usuwać braki i skazy. Regulacje i trwałe przyciemnianie brwi. Gabinet Kosmetyki Lecznicy „CEDIB” J. Hryniewiczowej. Wielka 18 m. 9. Przyj. od g. 10—7. W. Z. P.

Poszukuję i dabeltowski kapitału, odświeżać, usuwać braki i skazy. Regulacje i trwałe przyciemnianie brwi. Gabinet Kosmetyki Lecznicy „CEDIB” J. Hryniewiczowej. Wielka 18 m. 9. Przyj. od g. 10—7. W. Z. P.

Poszukuję i dabeltowski kapitału, odświeżać, usuwać braki i skazy. Regulacje i trwałe przyciemnianie brwi. Gabinet Kosmetyki Lecznicy „CEDIB” J. Hryniewiczowej. Wielka 18 m. 9. Przyj. od g. 10—7. W. Z. P.

Poszukuję i dabeltowski kapitału, odświeżać, usuwać braki i skazy. Regulacje i trwałe przyciemnianie brwi. Gabinet Kosmetyki Lecznicy „CEDIB” J. Hryniewiczowej. Wielka 18 m. 9. Przyj. od g. 10—7. W. Z. P.

Poszukuję i dabeltowski kapitału, odświeżać, usuwać braki i skazy. Regulacje i trwałe przyciemnianie brwi. Gabinet Kosmetyki Lecznicy „CEDIB” J. Hryniewiczowej. Wielka 18 m. 9. Przyj. od g. 10—7. W. Z. P.

Poszukuję i dabeltowski kapitału, odświeżać, usuwać braki i skazy. Regulacje i trwałe przyciemnianie brwi. Gabinet Kosmetyki Lecznicy „CEDIB” J. Hryniewiczowej. Wielka 18 m. 9. Przyj. od g. 10—7. W. Z. P.

Poszukuję i dabeltowski kapitału, odświeżać, usuwać braki i skazy. Regulacje i trwałe przyciemnianie brwi. Gabinet Kosmetyki Lecznicy „CEDIB” J. Hryniewiczowej. Wielka 18 m. 9. Przyj. od g. 10—7. W. Z. P.